

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Administracji
i Spraw
Wewnętrznych**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
OBYWATELSKICH, CUDZOZIEMCÓW
I MIGRACJI
(NR 27)**
z dnia 16 września 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych – podkomisji stałej do spraw obywatelskich, cudzoziemców i migracji (nr 27)

16 września 2026 r.

Podkomisja stała do spraw obywatelskich, cudzoziemców i migracji, obradująca pod przewodnictwem posła **Jarosława Zielińskiego (PiS)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

- **informację Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat sytuacji migracyjnej w pierwszym półroczu 2026 r. (styczeń–czerwiec) na granicy polsko-białoruskiej z uwzględnieniem wpływu na instrumentalizację migracji przywróconego ruchu na przejściach granicznych z Białorusią oraz stosowania przepisów art. 33a ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Renata Leoniak** zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Kamil Kisiel** zastępca dyrektora Departamentu Spraw Międzynarodowych i Migracji w MSWiA oraz mjr SG **Dorota Skrzypczyk** zastępca dyrektora Zarządu do Spraw Cudzoziemców w Komendzie Głównej Straży Granicznej.

W posiedzeniu wzięł udział pracownik Kancelarii Sejmu: **Anna Ornat** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Zakończyła się właśnie podkomisja Komisji Infrastruktury i nie odczytałem na czas komunikatu. Witam państwa serdecznie i przepraszam jeszcze raz za opóźnienie.

Otwieram posiedzenie podkomisji. Dzisiejszy temat to informacja ministra spraw wewnętrznych i administracji na temat sytuacji migracyjnej w pierwszym półroczu 2026 r. (styczeń–czerwiec) na granicy polsko-białoruskiej z uwzględnieniem wpływu na instrumentalizację migracji przywróconego ruchu na przejściach granicznych z Białorusią oraz stosowania przepisów art. 33a ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Witam serdecznie naszych gości, panią Renatę Leoniak, zastępcę dyrektora Departamentu Porządku Publicznego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Kłaniam się, pani dyrektor. Witam panią mjr SG Dorotę Skrzypczyk, zastępcę dyrektora Zarządu do Spraw Cudzoziemców w Komendzie Głównej Straży Granicznej i pana Kamila Kisiela, zastępcę dyrektora Departamentu Spraw Międzynarodowych i Migracji w MSWiA. Witam przedstawicieli sekretariatu Komisji, a przede wszystkim witam państwa posłów, członków podkomisji.

Myślę, że pytanie, czy porządek obrad jest przyjęty, to jest czysta formalność, że zgoda taka jest, więc bez zbędnej zwłoki bym oddał głos państwu, naszym gościom, aby w imieniu ministra spraw wewnętrznych i administracji, a może nie tylko ministra, ale także w imieniu SG zechcieli nas wprowadzić w to zagadnienie. Otrzymaliśmy na piśmie informację, za którą dziękuję, ale może jakieś główne tezy, główne wątki, główne spostrzeżenia z tej informacji warto przywołać. Bardzo proszę, oddaję państwu głos. Proszę bardzo, pani dyrektor.

Zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Renata Leoniak:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, podzielimy się wypowiedzią, bo zakres ciężkości się tutaj rozkłada, jeżeli chodzi o informacje.

W dostarczonej informacji przedstawiliśmy bardzo szczegółowo wszystkie działania, które zostały podjęte, żeby zapobiec sytuacji, która miała miejsce na granicy polsko-białoruskiej.

Te działania okazały się skuteczne, ponieważ poziom prób nielegalnego przekraczania granicy znacząco się zmniejszył w porównaniu z poprzednim rokiem. Jeżeli chodzi o dane na 13 września, to mieliśmy 472 próby nielegalnego przekroczenia granicy, a w analogicznym okresie 2025 r. było ich 25 519. Również, jeżeli chodzi o osoby, które pokonały barierę lub w innym miejscu przekroczyły granicę i nie zostały ujęte bezpośrednio przy linii granicy, to w tym roku mieliśmy tylko jeden taki przypadek, a w ubiegłym roku było 1529 takich osób. Oczywiście one w wyniku dalszych działań służb są zatrzymywane, także skuteczność jest tutaj bardzo duża. Ten ruch według naszych informacji i według naszych danych przekierował się na odcinek litewsko-białoruski oraz łotewsko-białoruski, stąd mamy przywrócone kontrole na granicy z Litwą. Teraz pracujemy nad kolejnym przedłużeniem tych kontroli do 30 marca 2027 r., w trakcie procedowania jest projekt takiego rozporządzenia. Również przedłużyliśmy funkcjonowanie strefy buforowej do 29 listopada tego roku. Są więc podejmowane, realizowane wszelkie tego typu działania związane przede wszystkim z zabezpieczeniem fizycznym, elektronicznym granicy, ale też cały czas w tym zakresie są planowane kolejne inwestycje. W szczególności bardzo istotny jest tu system antydronowy, żeby wyposażyć tak naprawdę całą granicę zewnętrzną w takie właśnie zabezpieczenie.

Jeżeli chodzi o przejścia graniczne z Białorusią, to w tej chwili istnieje siedem przejść drogowych, pięć kolejowych i jedno rzeczne. Przejścia, które są ograniczone, czyli gdzie ruch został zawieszony, to jest nadal przejście rzeczne Rudawka-Lesnaja, Białowieża, Sławatycze, Połowce i Czeremcha. W pozostałych przejściach odbywa się ruch. W związku z przywróceniem ruchu kolejowego w Kuźnicy oraz w Bobrownikach nie odnotowaliśmy tam znaczącego wpływu przywrócenia tego ruchu na kwestie migracyjne. Ruch się rozłożył na inne przejścia i tak jak pokazaliśmy w informacji, zauważyliśmy spadek liczby przeprowadzonych kontroli granicznych w Terespolu. W tej chwili też w Kuźnicy został przywrócony tylko ruch osobowy, natomiast ruch towarowy uzależniony jest od inwestycji, które są realizowane przez Ministerstwo Infrastruktury, jeżeli chodzi o drogę krajową, i wojewodę, jeżeli chodzi o sam wjazd na przejście. Wydaje mi się, że o tych kwestiach najważniejszych to tyle, natomiast jeżeli będą pytania, to oczywiście będziemy odpowiadać. Może oddam teraz głos panu dyrektorowi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Departamentu Spraw Międzynarodowych i Migracji w MSWiA Kamil Kisiel:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, mam tylko kilka informacji takich może kontekstowych.

Chciałem zaznaczyć, że pomimo obserwowanego u nas spadku i to znacznego spadku liczby prób nielegalnych przekroczeń granicy polsko-białoruskiej – i w tym miejscu warto też pewnie zaznaczyć, że z 472 prób, o których pani dyrektor wspomniała, żadna nie była udana, wszystkie zostały udaremnione – ale mimo tego, że ten spadek jest u nas tak wyraźny, to u naszych sąsiadów na Litwie, na Łotwie presja migracyjna utrzymuje się cały czas na wysokim poziomie. My, mając na uwadze, że po stronie białoruskiej służby białoruskie, białoruska administracja cały czas zachowują te wszystkie instrumenty, które pozwalają sterować presją migracyjną, pozwalają kierować ją na poszczególne odcinki granicy, cały czas korzystają z tych instrumentów w zakresie rekrutacji, w zakresie przemieszczania osób, które trafiają na zewnętrzne granice Unii Europejskiej, na terytorium Białorusi, zdecydowaliśmy się, rząd zdecydował o tym, żeby przedłużyć ten instrument ograniczenia składania wniosków o ochronę w sytuacji instrumentalizacji na granicy polsko-białoruskiej. I to rozporządzenie przedłuża o kolejne 60 dni obowiązywanie tego ograniczenia od dnia 17 września. My ten okres 60 dni chcemy oczywiście wydłużyć. Ja odnotowałem też, jeśli dobrze pamiętam, że pan przewodniczący wspominał ostatnio o poselskiej inicjatywie ustawodawczej w tym zakresie i oczywiście będziemy brali to pod uwagę.

Jeśli chodzi o sytuację u naszych sąsiadów, to w tej chwili Łotwa pozostaje tym krajem, który jest najbardziej dotknięty presją migracyjną, jeżeli chodzi o państwa graniczące z Białorusią. W ostatnim czasie doszło do próby nielegalnego przekroczenia granicy łotewsko-białoruskiej. Służby łotewskie użyły gazu łzawiącego, oddały też strzał ostrzegawczy, żeby powstrzymać migrantów próbujących przedostać się z terytorium Białorusi. Z informacji, które otrzymaliśmy od naszych sąsiadów, wynika, że pewna część tych migrantów, co najmniej kilka osób

zachowywało się agresywnie, rzucało kłodami w kierunku funkcjonariuszy, stosowało zatem tę samą taktykę, jaką obserwowaliśmy też na naszej granicy w odniesieniu do naszych funkcjonariuszy. Natomiast służby łotewskie nad tą konkretną sytuacją zapanowały, ale nie da się ukryć, że granica łotewska jest gorzej chroniona niż granica polsko-białoruska i granica litewsko-białoruska. Stąd ta presja tam też nadal bywa skuteczna i oddziałuje na sytuację chociażby na naszej wewnętrznej granicy z Litwą. Dodatkowo na Litwie w tym roku już kilkakrotnie odkryto podziemny tunel wykopany z Białorusi. Ostatniego odkrycia nieukończonego jeszcze tunelu dokonano za pomocą specjalistycznych urządzeń wykrywających drgania ziemi, za pomocą detektora sejsmicznego. Po przeprowadzeniu odwiertów i użyciu koparki na głębokości około 1,5 metra odnaleziono podziemny kanał o średnicy około 1 m i to też są praktyki, które obserwowaliśmy bezpośrednio na naszej granicy jeszcze pod koniec ubiegłego roku.

Natomiast starając się odpowiedzieć trochę na pytanie, czy przywrócenie ruchu, wznowienie ruchu na części naszych przejść granicznych z Białorusią, na których ruch ten był wstrzymany, wpłynęło na sytuację migracyjną, miało jakiś wpływ na to, jak ona się kształtowała w pierwszym półroczu tego roku, chciałbym powiedzieć, że oczywiście jest to bardzo trudne do oceny, bo ta sytuacja jest odzwierciedleniem wielu różnych czynników, w tym przede wszystkim na pewno poziomu zabezpieczenia tej granicy. Jest tutaj pewna zbieżność czasowa, chociaż też trzeba mieć na uwadze, że ostatnie masowe próby przekraczania granicy z użyciem tuneli odbyły się już po przywróceniu ruchu granicznego, więc jesteśmy bardzo ostrożni w formułowaniu jakichkolwiek wniosków co do wpływu jednej okoliczności na drugą. To zagrożenie, tak jak mówię, cały czas się utrzymuje, stąd też SG nieustannie pozostaje w pełnej gotowości co do tego, jak skalować swoje działania na granicy w taki sposób, żeby nasza odpowiedź pozostawała przez cały czas adekwatna. Nie wiem, czy pani pułkownik chciałaby coś dodać?

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję, ale teraz nie wiem, czy ja czegoś nie zauważyłem, bo mam panią major. Pani pułkownik to życzenie czy już awans?

Zastępca dyrektora departamentu w MSWiA Kamil Kisiel:

Nie, nie, pani major. To było moje życzeniowe myślenie, to ja awansowałem panią major, przepraszam.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Ale to może być dobre życzenie, popisuję się pod tym. Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Zarządu do Spraw Cudzoziemców w Komendzie Głównej Straży Granicznej mjr SG Dorota Skrzypczyk:

Nie szkodzi. Uzupełniając, panie przewodniczący, szanowni państwo, w odniesieniu do zakresu przedmiotowego naszego spotkania, w części dotyczącej instrumentalizacji i wprowadzonego w marcu ubiegłego roku prawa związanego z ograniczeniem czasowym możliwości złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej, istotnie potwierdzamy, że jest to istotny instrument w kontekście całościowego, kompleksowego zabezpieczenia ochrony granicy państwowej.

Przechodząc do garści informacji statystycznych, od początku obowiązywania tych ograniczeń nie przyjęliśmy wniosków od 420 cudzoziemców, natomiast od 71 te wnioski zostały przyjęte. Stricte ograniczając się do zakresu czasowego zawartego w treści dzisiejszego spotkania, od 1 stycznia do 30 czerwca tego roku nie przyjęliśmy wniosków od 67 cudzoziemców. Byli to między innymi obywatele Tadżykistanu, Afganistanu, Etiopii, Rosji i Erytrei. Natomiast wnioski zostały przyjęte od 83 cudzoziemców z grup wrażliwych określonych w przepisach ustawy i było to 57 kobiet ciężarnych, 10 osób ze względu na stan zdrowia, 9 osób małoletnich bez opieki i 2 osoby ze względu na podeszły wiek. Natomiast chciałabym zaznaczyć, że te wnioski były przyjmowane głównie w przejściu granicznym w Terespolu, więc w głównej mierze nie były to osoby... Oczywiście na samym początku obowiązywania tych przepisów ta tendencja obowiązywała głównie na granicy tzw. zielonej, natomiast ci cudzoziemcy, mając świadomość tych ograniczeń, tych wniosków najczęściej nie składali. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ze strony państwa posłów będą jakieś głosy? Pani przewodnicząca, proszę bardzo.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję za te informacje, które państwo wielokrotnie nam przekazujecie podczas posiedzeń Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz na plenarnych posiedzeniach Sejmu, odpowiadając na pytania bieżące czy w informacjach bieżących. Ale to bardzo ważne, żebyśmy na bieżąco byli informowani o tym stanie, bo przecież później ta część ustawodawcza, która ewentualnie ma pomagać, usprawniać, wprowadzać nowe elementy, zawsze jest po naszej stronie. I bardzo dobrze, że tutaj na podkomisji te informacje są przez pana przewodniczącego planowane i realizowane.

Ja chciałam zapytać o jeden element, który wymieniacie, zresztą publicznie też już te informacje są podawane, odnośnie do przemytu towarów akcyzowych. On teraz przybiera trochę inną formę, w związku z tym, że tak jak państwo podajecie, drony w użytkowaniu cywilnym zostały zabronione na Białorusi, w związku z czym ten przemyt przeniósł się na inne nośniki. Jaka to jest skala? Czy możemy to już w jakiś sposób ocenić ilościowo, materialnie? W jaki sposób udaje się to przechwytywać bądź temu zapobiegać?

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, kto z państwa postara się na to odpowiedzieć? Postara się.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Jeśli nie ma w tej chwili informacji, to oczywiście chętnie zaczekam na informację pisemną.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Powiedziałem celowo „postara się”, bo być może właśnie nie macie państwo tych danych. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu w MSWiA Renata Leoniak:

W pierwszej połowie 2026 r. funkcjonariusze podlaskiego oddziału odnotowali 89 przypadków przemytu przy użyciu balonów meteorologicznych. Łącznie zabezpieczono około 4,8 mln sztuk wyrobów tytoniowych o wartości około 5000 tys. zł. Natomiast w przypadku nadbużańskiego oddziału odnotowanych zostało 51 przypadków, ponad 2 mln sztuk wyrobów tytoniowych o wartości ponad 2400 tys. zł. Przypadki przemytu wyrobów tytoniowych z wykorzystaniem balonów ujawniono również na terenie Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej, to jest w odległości powyżej 79 km od granicy z Białorusią. To było 8 przypadków, 599 tys. sztuk wyrobów tytoniowych o szacunkowej wartości prawie 618 tys. zł. Zdarzenia te odnotowano w odległości powyżej 80 km od granicy białoruskiej. Dodatkowo w 81 innych przypadków ujawniono elementy balonów meteorologicznych. W tym roku najwięcej incydentów funkcjonariusze SG odnotowali w marcu i w kwietniu, to jest aż 106 incydentów związanych z przelotem balonów meteorologicznych z Białorusi do Polski. Natomiast w całym 2025 r. funkcjonariusze podlaskiego oddziału odnotowali 135 przypadków przemytu wyrobów tytoniowych przy użyciu balonów meteorologicznych, w których ujawniono prawie 3,9 mln sztuk wyrobów tytoniowych o wartości 3400 tys. zł, a funkcjonariusze nadbużańskiego oddziału 39 przypadków przemytu, 1,2 mln sztuk wyrobów tytoniowych o wartości 1000 tys. zł. W dodatkowych 17 zdarzeniach ujawniono elementy balonów meteorologicznych. Dziękuję.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Dziękuję. Czyli ta skala rośnie.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, my co dwa miesiące otrzymujemy informacje dotyczące skali presji migracyjnej na granicy polsko-białoruskiej przez to, że art. 33a ustawy tego wymaga, żeby Sejm wyrażał zgodę na kolejne przedłużenia stosowania ograniczenia prawa do składania wniosków azylowych.

Ale takim aspektem dodatkowym, który się pojawił i który tak naprawdę stanowił podstawę sformułowania tego tematu na posiedzenie podkomisji, było pytanie o związek otwartych czy zamkniętych przejść granicznych z tą presją migracyjną. Różne były na ten temat opinie wcześniejsze. Słyszałem na przykład taką opinię, że jak się otworzy przejścia graniczne, to może siłą rzeczy będzie mniej chętnych do nielegalnego przekraczania, bo po prostu ci zainteresowani, którzy nie boją się weryfikacji, będą mogli złożyć wnioski na przejściach granicznych. Ale jak państwo mówicie – pan dyrektor mówił ostrożniej niż pani dyrektor, też to zauważyłem – raczej wynika z tych obserwacji, że jakiegoś bezpośredniego i wyraźnego przynajmniej związku

jednego z drugim nie ma. To oczywiście potwierdza tylko po raz kolejny jeszcze to, że ta presja migracyjna nie jest naturalna, tylko stworzona właśnie po to, żeby w ramach wojny hybrydowej zakłócać, destabilizować sytuację na granicy polsko-białoruskiej, polsko-białorusko-unijnej – tak też możemy to widzieć.

Mówicie państwo teraz też po raz kolejny i już obserwujemy te dane, już były one przywoływane, że wytworzony został szlak bałtycki, litewsko-łotewski. Będziemy chcieli na jednej z podkomisji bliżej się temu przyjrzeć, będzie oczywiście zapytanie do ministerstwa w tej sprawie, ale może już teraz weźcie państwo pod uwagę, że warto to obserwować pod kątem informacji, o które będziemy prosili, o które będziemy się zwracali, jak ta sprawa wygląda, jaka jest jej linia, sinusoida, czy jakby okresowo się pojawia zwiększenie, czy są też okresy mniejszego nasilenia tego szlaku. Oczywiście także w kontekście tego, czy służby naszych państw sąsiednich, Łotwy i Litwy, dobrze sobie z tym radzą. Ja kiedyś już pytałem o to, czy się zwracali do nas te państwa z prośbą o jakąś ściślejszą współpracę, bo Polska sobie poradziła na granicy polsko-białoruskiej. A skoro oni słabo sobie radzą, słabiej chyba, przynajmniej takie wrażenie powstaje – poprosimy o te dane – to może jakiegoś wsparcia w ramach strefy Schengen czy tylko Polski by potrzebowały te państwa. Czy takie tematy były omawiane poprzez kontakty dyplomatyczne choćby? Na pewno wrócimy do tego.

I jeszcze sprawa art. 33a, bo rzeczywiście jest tak, praktyka to pokazuje, że powracanie do tego co 60 dni, poza tym walorem informacyjnym, o którym pani przewodnicząca mówiła – ale zawsze Sejm czy Komisja może się zwrócić o te dane – to chyba już dzisiaj wszystkim tym, którzy w ogóle akceptują ten instrument, bo nie wszyscy go akceptują, to też trzeba pamiętać, ten okres wydaje się za krótki. Ponieważ parokrotnie rozmawialiśmy o tym i były zapowiedzi ze strony kierownictwa resortu, że będzie jakiś głębszy namysł i nowelizacja zostanie przygotowana, jednak to się przeciągało, to my się zdecydowaliśmy jako Prawo i Sprawiedliwość na złożenie własnego projektu. On już jest, do łaski marszałkowskiej jakiś czas temu został złożony, a idzie w kierunku bardzo jednoznacznym, mianowicie nie określa czasu, na który by była ta zgoda przez Sejm wydawana rządowi, tylko do ustania przyczyn po prostu. Pracując nad rządowym przedłożeniem, weźcie to pod uwagę, weźcie pod uwagę też argumenty, jakie zostały w uzasadnieniu wyartykułowane, bo ja myślę, że tu nie ma sporu co do kierunku przyjęcia tego, ale trzeba znaleźć optymalne rozwiązanie. My poszliśmy jakby dalej, nie ograniczając tego i zakładając, co jest bardzo istotne, że ten instrument nie powinien być jakimś nadzwyczajnym instrumentem, tylko czymś, co trzeba zastosować w takiej sytuacji do ustania przyczyn. Jak mówię, to nie jest spór polityczny wokół tego toczony, tylko trzeba to merytorycznie rozważyć. A politycznie tylko chcę zauważyć – nie ma członka kierownictwa resortu, ale przekażcie, bardzo proszę – że my jako opozycja większe zaufanie dajemy rządowi w tej sprawie, dając instrument „do ustania przyczyn”, niż niektórzy z koalicjantów, którzy w ogóle nie chcieli tego instrumentu wprowadzać i na pewno by byli sceptyczni, jeżeli chodzi o wydłużenie tego okresu. Dlaczego? Bo bezpieczeństwo jest sprawą najważniejszą, ono powinno być wartością widzianą i taką, o którą się dba ponad podziałami politycznymi. A ta sprawa jest ważna, dlatego trzeba z tym rozwiązaniem, które było dobre na początku, ale które życie zweryfikowało, coś zrobić po prostu.

W związku z tym czekamy na jakieś przedłożenie rządowe, ale prosiłem też pana marszałka – nie wiem, jaka będzie jego decyzja – żeby nie czekając na rządowe przedłożenie, które ma być szersze, ma dotyczyć innych spraw migracyjnych, tę sprawę rozpatrzyć w takim trybie, jak projekt ustawy przez nas złożony na to wskazuje. Zobaczymy, jaki będzie dalszy los tego, w każdym razie problem jest na pewno do rozstrzygnięcia. Ale niezależnie od tego cieszymy się, że ta presja na granicy polsko-białoruskiej jest mniejsza, bo to jest ważne, to jest bardzo ważne, bo przecież to kwestia bezpieczeństwa tego terenu i w ogóle Polski i Unii Europejskiej. Ale jak to się przeniosło na ten szlak bałtycki, to będziemy obserwować. Pani przewodnicząca, bardzo proszę.

Posel Maria Małgorzata Janyska (KO):

Jeszcze tylko słowo konkluzji co do tego tematu, o którym pan przewodniczący mówi, że przecież mieliśmy wszyscy w Komisji tak samo wiele dylematów.

Minister Duszczyk bardzo dużo i czasu, i energii poświęcił na wytłumaczenie tego problemu czasowego zakazu udzielania ochrony międzynarodowej. Mieliśmy przecież wysłuchanie publiczne, które miało na celu wysłuchanie partnerów społecznych, i okazuje się, zobaczcie

państwo, po takim czasie teraz, że jednak jest zrozumienie w społeczeństwie i nie ma uwag. Państwo pewnie też nie odnotowujecie jakichś problemów z tym związanych, bo te osoby z grup wrażliwych są zabezpieczone i kiedy przekraczają granicę, to tutaj nie ma dylematu, jeśli chodzi o udzielenie im ochrony międzynarodowej. Co do tych projektów, to jeśli tylko wpłynie od pana marszałka ten projekt, to wtedy, jak myślę, dobrze będzie, jeśli prezydium się skontaktuje ze stroną rządową, żebyśmy ustalili, w jakim zakresie i w jakim tempie strona rządowa planuje wprowadzić te zmiany, tak żeby te rozwiązania były przeanalizowane i żeby wybrać jak najlepsze oczywiście rozwiązanie dalsze, systemowe.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Oczywiście, tylko może nie warto czekać na to szersze przedłożenie, zwłaszcza gdyby miało to trwać jeszcze jakiś czas, a tę sprawę warto może załatwić. Oczywiście mechanizm dotyczący grup wrażliwych utrzymujemy w tym projekcie. Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu w MSWiA Kamil Kisiel:

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, bardzo krótka odpowiedź, odniesienie się do państwa uwag.

My oczywiście w pełni się zgadzamy, że najbardziej optymalnym rozwiązaniem byłoby takie rozwiązanie, które byłoby zakorzenione w tym systemie i też nie wymuszałoby podejmowania tych samych aktywności czysto formalnych, biurokratycznych, które są z tym procesem uzyskiwania zgody parlamentu co 60 dni związane. Byłoby to dla nas niewątpliwie korzystne.

Natomiast nie mogę się zgodzić z tym, że to rozwiązanie nie jest w żaden sposób krytykowane. My jednak jesteśmy odbiorcami dość regularnych uwag krytycznych artykułowanych przez organizacje, grupy organizacji, które podnoszą te kwestie i mają też swoje argumenty dotyczące zakresu nie pozbawienia, ale ograniczenia praw tych osób, które wchodzi w zakres podmiotowy tego konkretnego ograniczenia. W związku z tym oczywiście wszystkie te głosy bierzemy również pod uwagę i na pewno będziemy musieli znaleźć najbardziej optymalne rozwiązanie.

Co do sytuacji na szlaku bałtyckim, na Litwie i na Łotwie, oczywiście tę sytuację obserwujemy bardzo skrzętnie, staramy się dokładnie monitorować, jak ona wygląda. Jesteśmy w stałym dialogu, w stałej współpracy z naszymi partnerami, zarówno z Litwy, jak i z Łotwy, również starając się udzielać wsparcia tam, gdzie to jest możliwe i konieczne. Między innymi nasze rozwiązania dotyczące wykrywania tuneli, które są w tym momencie stosowane na obu tych granicach, zostały przez te państwa w jakiejś mierze już w tym momencie przejęte. Ponadto wypożyczyliśmy jeden z naszych georadarów, który posłużył zresztą do wykrycia tunelu pod granicą litewsko-białoruską. Także staramy się współpracować, pomagać i monitorować też, tak jak pan przewodniczący wspominał, stan zabezpieczeń tych granic, w tym momencie w szczególności granicy łotewsko-białoruskiej, gdzie sytuacja wydaje się na ten moment być trochę trudniejsza. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy jeszcze jakieś głosy będą? Jeżeli nie, to dziękuję państwu, dziękuję naszym gościom, dziękuję państwu posłom, paniom w zasadzie. A nie, jest też pan poseł, czyli państwu posłom – będzie łatwiej jakoś wybrnąć z tego, żeby nie wchodzić w dylematy feminatywów czy ich braku – także państwu posłom dziękuję. Myślę, że w tym roku jeszcze spróbujemy poprosić państwa, to znaczy poprosimy, a spróbujemy zrealizować ten temat, jeżeli chodzi o szlak bałtycki.

Dziękuję bardzo, zamykam posiedzenie podkomisji.